

Ekologia po Twojej stronie



Norka amerykańska jest groźna dla ptaków wodno-błotnych

● Niechciany przybysz zza oceanu panoszy się nawet nad Zatoką Pucką

Natura

Grażyna Antoniewicz
g.antoniewicz@prasa.gda.pl

Nadmorski Park Krajobrazowy to miejsce o wyjątkowych walorach przyrodniczych. Wiele gatunków zwierząt znajduje tu dogodne warunki życia. Szczególnie bogata jest awifauna Półwyspu Helskiego, który jest miejscem intensywnych przelotów ptaków podczas jesiennej i wiosennej migracji. W płytkich wodach Zatoki Puckiej zimują masowo kaczki morskie, tj. łodówki oraz uhle. Na terenie NPK znajdują się miejsca lęgowe rzadkich gatunków ptaków: łączaka, ostregojada, ohara i pliszki cytrynowej. Ptaki te są, niestety, zagrożone przez utratę siedlisk i drapieżnictwo m.in. norki amerykańskiej, lisa i jenota.

Dwie fotopułapki

- W związku z nasilającym się na naszym terenie problemem ekspansji gatunków inwazyjnych rozpoczęliśmy w tym roku monitoring występowania norki amerykańskiej na terenie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego i jego otuliny - opowiada Magdalena Hadwiczak specjalista ds. ochrony przyrody parku. - W pierwszym etapie monitoringu ustawione zostały dwie fotopułapki w miejscach, gdzie istnieje duże prawdopodobieństwo wystąpienia norki. Niestety, norka amerykańska nie dała się złapać w nasze fotopułapki, ale... udało się uchwycić wiele innych interesujących zwierząt, wśród których na uwagę zasługuje przede wszystkim bóbr i wydra, których dotychczas nie obserwowaliśmy na terenie parku. Na zdjęciach z fotopułapki zarejestrowaliśmy drapieżne ssaki - lisa, jenota i kunę oraz kilka gatunków ptaków, m.in. kruką i myszółową.

Warto podkreślić, że w ostatnich latach w części północno-

wschodniej naszego parku nie obserwowano śladów bytowania bobra, więc znalezione przez nas żeremia i zgrzyzy są pierwszymi stwierdzeniami obecności bobra w tym rejonie.

Drapieżnik idealny

Norka amerykańska to przybysz z Ameryki Północnej, została sprowadzona do Europy ze względu na cenne futro w latach 20., a do Polski w latach 50. XX wieku. Niektóre norki uciekły z ferm futrzarskich i szybko skolonizowały znaczną część kontynentu tworząc dziko żyjącą populację.

Drapieżnik ten przejawia aktywność głównie w nocy i o zmierzchu. W ciągu dnia przebywa w samodzielnie wykopanych norach, które mogą mieć nawet do trzech metrów długości. Niekiedy nie buduje własnej nory, lecz osiedla się w nisko położonej dziupli lub wykrocie.

Po okresie godowym prowadzi samotniczy tryb życia. Norka amerykańska to niemal idealny drapieżnik. Szybko i bezszelestnie biega, świetnie wspina się po drzewach, a pływanie i nurkowanie nie sprawia jej żadnego problemu.

To bardzo żarłoczne zwierzę, dziennie zapotrzebowanie norki wynosi około 200 g pokarmu. Do jej ofiar należą m.in. ssaki, ptaki, gady i płazy. Niszczycielski wpływ tego drapieżnika jest szczególnie widoczny w koloniach rybitw i mew, w których doprowadza do ogromnych spustoszeń - strat w lęgach i śmierci dorosłych ptaków wysiadujących jaja. Spotkanie z norką nie daje szans większości ptaków wodnych, szczególnie podczas okresu wysiadywania jaj i karmienia piskląt. Łatwo się dostosowuje. Jeśli ptaków nie ma, poluje na ryby lub gryzonie.

Na brzegu Zatoki Puckiej

Projekt monitoringu ma na celu rozpoznanie, które miejsca są najczęściej odwiedzane przez norkę amerykańską. W Nadmorskim Parku Krajobrazowym widziana była ona



► Magdalena Hadwiczak i Mariusz Dettlaff, starszy strażnik w Nadmorskim Parku Krajobrazowym podczas kontroli tratw

Gadatiwe norki

● W początku lat 90. ubiegłego wieku nasłuchowe urządzenie szwedzkiej marynarki wciąż ujawniały hałasy śrub okrętowych.

Podjezwano, że pochodzą one od małych łodzi pod wodnych związanych z przemysłem. W lutym 1995 roku Szwedzi rozwiązali zagadkę: było to pomrukanie norek amerykańskich na bałtyckim Wybrzeżu (jak podaje „Ilustrowana encyklopedia ssaków” - wydawnictwo Arystoteles 2007).

Norka amerykańska należy do najpopularniejszych zwierząt futerkowych. Jej pogłowia hodowlane przekracza 20 milionów sztuk.

na brzegu Zatoki Puckiej przy tzw. Kaczym Winklu, gdzie udało się wykonać zdjęcia w dzień oraz zaobserwować liczne ślady jej obecności. Na rzece Płutnicy oraz Kanale Białogórskim zainstalowano pięć specjalnych tratw wykonanych własnoręcznie przez pracowników NPK.

- Taka tratwa składa się z pływającej platformy, na któ-



► Norka sfotografowana na Kaczym Winklu

rej umieszczony jest pojemnik pokryty cienką warstwą gliny, częściowo zanurzony w wodzie i przykryty daszkiem, co zapobiega wysychaniu gliny. Zwierzęta wchodzące na tratwę zostawiają ślady w postaci łap odbitych w miękkiej glinie, co umożliwia późniejsze oznaczenie gatunku - opowiada Magdalena Hadwiczak. - Tropić norek stwierdzono na wszystkich tra-

tach zainstalowanych na rzece Płutnicy, przy czym pierwsze tropy zaobserwowano w lipcu, już po siedmiu dniach od rozpoczęcia monitoringu. Norki amerykańskie odwiedzają pływające tratwy przeważnie od marca do maja. Od czerwca do sierpnia liczba tropów spada i ponownie wzrasta w kolejnych miesiącach roku. Odwiedzanie tratw już w lipcu sugie-

ruje obecność silnej populacji tych drapieżników na terenie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego, co z kolei stanowi poważne zagrożenie dla populacji lęgowych ptaków wodno-błotnych.

Wrogami naturalnymi norki amerykańskiej są wilki, lisy, wydry (z którymi norki konkurują), psy oraz większe ptaki drapieżne. ●